

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/konspiracja/102423,Tajne-komplety-Teofila-Katry-19011983.html>



Żołnierze niemieccy na dworcu w Łodzi, 1940 r. Fot. ze zbiorów NAC

ARTYKUŁ

Tajne komplety Teofila Katry (1901-1983)

Autor: PATRYCJA RESEL 25.07.2023

Należał do czołowych organizatorów tajnych kompletów w Łodzi. Do konspiracyjnej szkoły Teofila Katry uczęszczało około 200 uczniów, którzy kształcili się na 25 kompletach. Spośród nich dziewięciu przystąpiło do egzaminu maturalnego, jeszcze podczas trwania wojny. Do zespołu nauczycielskiego należało 35 osób, w tym 15 spoza zawodu.

Przed wybuchem II wojny światowej Teofil Katra uczył geografii w Prywatnym Gimnazjum i Liceum Męskim Aleksego Zimowskiego w Łodzi, gdzie jako instruktor ZHP w stopniu podharcymistrza założył także drużynę harcerską. Opierając się na kadrze nauczycielskiej tej szkoły, przystąpił do organizacji tajnych kompletów. Przez cztery lata okupacji niemieckiej kierował silnie zakonspirowaną grupą łódzkich pedagogów, która z narażeniem życia, kształciła najmłodsze pokolenie Polaków.



Teofil Katra (Krynica 1931) Fot.
Muzeum Oświaty Ziemi Łódzkiej

Trudne początki

Już 20 grudnia 1939 r. nastąpiła likwidacja polskich szkół w Łodzi i tym samym dzieci oraz młodzież została pozbawiana dostępu do edukacji, a nauczyciele miejsca pracy. Polacy, nie godząc się z represyjną polityką okupanta niemieckiego, rozpoczęli organizację podziemnego ruchu edukacyjnego w mieście. Jego celem było zapewnienie możliwości nauczania łódzian w warunkach wojennych. Do czołowych organizatorów tajnych kompletów w Łodzi należał Teofil Katra.

„Moja pomoc w nauce zaczęła się od trzech uczniów, a już w lutym 1940 r. zgłosiło się do nauki piętnastu kandydatów”

– pisał w powojennych wspomnieniach bohater artykułu –

„Była to młodzież gimnazjalna i licealna. Zdawałem sobie sprawę, że nie będę w stanie uczyć wszystkich przedmiotów i potrzebni będą specjaliści do takich przedmiotów jak język polski, matematyka, fizyka, chemia i język obcy. Liczyłem się z tym, że z czasem zgłosi się więcej uczniów i sam nie będę mógł obsłużyć wszystkich”.

Pierwsze wyzwanie dla Teofila Katry stanowiło zebranie kadry nauczycielskiej. Zadanie to utrudniały prowadzone wówczas przez niemieckiego okupanta działania, zmierzające do wyniszczenia polskiej inteligencji, w ramach których aresztowano wielu łódzkich pedagogów. Najpierw Katra skontaktował się z nauczycielami byłego Prywatnego Gimnazjum i Liceum Aleksiego Zimowskiego w Łodzi, którzy byli mu dobrze znani jako współpracownicy sprzed wojny. Następnie próbował skłonić do działalności konspiracyjnej nauczycieli innych szkół, jednak często bez powodzenia. Wielu pedagogów odmawiało podjęcia pracy na tajnych kompletach, obawiając się o swoje bezpieczeństwo. Kiedy zabrakło w mieście kadry nauczycielskiej, Katra podjął decyzję, aby rolę wykładowców w jego podziemnej szkole pełnili także inżynierowie, prawnicy oraz lekarze. W ciągu niespełna roku udało mu się stworzyć zespół uczący wszystkich przedmiotów. Katra poza sprawowaniem obowiązków kierownika tajnych kompletów, udzielał na ich lekcji geografii. Do pracy konspiracyjnej zaangażował swoją żonę Marię, która również będąc z zawodu geografem, prowadziła zajęcia z tego przedmiotu.



Teofil Katra i Maria Katrowa Fot.
Muzeum Oświaty Ziemi Łódzkiej

Codziennosc nauczania w konspiracji

Rola kierownika podziemnej szkoły wymagała od Teofila Katry dostosowania jej struktur oraz zasad działania do trudnych warunkach wojennych. W jednym komplecie przeciętnie znajdowało się od czterech do pięciu uczniów, lecz ich liczba i skład osobowy często ulegały zmianom. Wynikało to z różnych sytuacji, jakie miały miejsce w rodzinnych domach uczniów. Młodzież niejednokrotnie musiała przerywać naukę ze względu na aresztowanie kogoś z członków ich najbliższej rodziny, czy przymus wyjazdu na roboty w głąb III Rzeszy.

Nie każde mieszkanie spełniało wymogi konspiracji, gdyż według wytycznych Teofila Katry powinno ono posiadać dwa osobne wejścia lub przynajmniej widok na bramę wejściową. Podczas trwania zajęć jeden z członków rodziny ucznia pełnił dyżur przy oknie, aby w razie wejścia na posesję niemieckiego funkcjonariusza, mógł w porę ostrzec uczestników tajnego nauczania o niebezpieczeństwie.

Uczniowie spotykali się dwa razy w tygodniu na dwugodzinne zajęcia, które odbywały się pomiędzy 7 rano a 20 wieczorem (od godziny 21 obowiązywała w Łodzi godzina policyjna). Jeżeli zachodziła taka konieczność, organizowano lekcje także w niedzielę. Młodzież nie mogła przynosić na zajęcia własnych książek. Nie prowadzono na tajnych kompletach notatek, ani też ćwiczeń pisemnych. Nauka polegała w szczególności na wyjaśnianiu zagadnień przez nauczyciela, który następnie sprawdzał wiedzę uczniów poprzez egzaminy w formie ustnej. Aby zmniejszyć ryzyko dekonspiracji podziemnej szkoły, nie prowadzono dziennika, ani nie wystawiano świadectw.

Miejsca nauki, którymi z reguły były mieszkania uczniów, musiały się stale zmieniać. Jednak nie każde mieszkanie spełniało wymogi konspiracji, gdyż według wytycznych Teofila Katry powinno ono posiadać dwa osobne wejścia lub przynajmniej widok na bramę wejściową. Podczas trwania zajęć jeden z członków rodziny ucznia pełnił dyżur przy oknie, aby w razie wejścia na posesję niemieckiego funkcjonariusza, mógł w porę ostrzec uczestników tajnego nauczania o niebezpieczeństwie. Natomiast nauczyciele mieli obowiązek zachowywać szczególną ostrożność i każdorazowo sprawdzać przed wejściem do budynku, czy nie są śledzeni. Teofil Kutra wspominał, iż

„już w drugim roku nauki było tak dużo kompletów, że chodziło się cały dzień z kompletu na komplet i nie było czasu, aby iść do domu na obiad, czy inny posiłek. Ratowali nas od głodu rodzice, którzy jakkolwiek sami nie wiele mieli, zawsze znaleźli szklankę herbaty i ciasteczka”.

Za prowadzenie konspiracyjnych zajęć nauczyciele byli symbolicznie wynagradzani przez młodzież i ich

rodziców, którzy płacili im każdego tygodnia od dwóch do pięciu marek niemieckich.



**Maria Katrowa Fot. Muzeum
Oświaty Ziemi Łódzkiej**



**Maria Katrowa z synem Leszkiem
Fot. Muzeum Oświaty Ziemi
Łódzkiej**

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Ze względu na aresztowania nauczycieli prowadzących tajne komplety, a także stale zwiększającą ilość młodzieży zainteresowanej podziemną szkołą, Teofil Katra polecał najstarszym uczniom udzielanie pomocy w nauce ich młodszym kolegom. Konspirator wspominał, iż stale przestrzegał swoich wychowanków, aby nie opowiadali rówieśnikom o działalności tajnych kompletów. Mimo, to ciągle zgłaszali się do niego małośni łodzianie bądź ich rodzice, którzy prosili, aby ich syn lub córka mogli kontynuować naukę w jego podziemnej

szkole. Co ciekawe, taką samą prośbę kierowało do Katry wielu uczniów, których rodzice w czasie wojny zadeklarowali przynależność do narodu niemieckiego i podpisali tzw. volkslistę.

Pomimo zachowania wszelkich zasad ostrożności, praca tajnych kompletów Teofila Katry nie obyła się bez trudności. Usłudni wobec władzy okupacyjnej miejscowi Niemcy często składali donosy na polskich nauczycieli, kiedy padał choć cień podejrzeń co do prowadzenia przez nich działalności konspiracyjnej. Katra wspominała, że chociaż w jego rodzinnym domu przy ul. Piotrkowskiej

„lekcje odbywały się rzadko, Niemka z tego domu, doniosła blokleiterowi [*der Blockleiter* – pol. naczelnik bloku], że ja i żona uczymy młodzież polską. Uratowało nas od represji to, że żona zdołała mu wytłumaczyć, że to jest niemożliwe, bo mąż pracuje jako księgowy w Aleksandrowie i nie ma czasu uczyć, ponieważ przyjeżdża bardzo późno do miasta”.

Nauczyciele z zespołów Katry borykali się z wieloma problemami, dotyczącymi utrzymania bezpieczeństwa tajnych kompletów. Mimo to, przez cały okres okupacji niemieckiej żadna z grup podziemnego nauczania nie została wykryta przez Gestapo.

Do konspiracyjnej szkoły Teofila Katry uczęszczało około 200 uczniów, którzy kształcili się na 25 kompletach. Spośród nich dziewięciu przystąpiło do egzaminu maturalnego, jeszcze podczas trwania wojny. Do zespołu nauczycielskiego należało 35 osób, w tym 15 spoza zawodu.

„Każdemu uczniowi i rodzicom zależało, aby przerobić choć jeden rok, bo nie wiadomo, co przyniesie jutro. A każdy rok, to dla jednego początek upragnionej nauki, dla drugiego – mała matura, a dla innego świadectwo dojrzałości i wstęp na wyższą uczelnię i to może już jutro, bo zbliża się koniec wojny i Niemcy dogorywają”

– opisywał po latach Katra.



Spotkanie rodzinne Katrów Fot.
Muzeum Oświaty Ziemi Łódzkiej



Teofil Katra z rodziną Fot.
Muzeum Oświaty Ziemi Łódzkiej



Teofil Katra z synami Fot.
Muzeum Oświaty Ziemi Łódzkiej

Ostatnia karta historii

Po ponad czterech latach pracy konspiracyjnej, niemiecka policja polityczna wpadła na trop Teofila Katry. Oskarżony o prowadzenie tajnych kompletów, został aresztowany 12 maja 1944 r. w podłódzkim Aleksandrowie. Po brutalnym śledztwie w siedzibie Gestapo przy al. Karola Anstadta 7 w Łodzi, 5 czerwca tego roku przetransportowano go do niemieckiego obozu koncentracyjnego Gross-Rosen, a stamtąd 25 października do obozu we Flossenbürgu. W obozach przebywał jako więzień polityczny o numerze 35698. Po aresztowaniu męża Maria Katrowa wraz z innymi nauczycielami kontynuowała działalność w tajnym nauczaniu, aż do zakończenia okupacji niemieckiej miasta w styczniu 1945 r. Teofilowi udało się szczęśliwie przeżyć obozową katorgę i tuż po zakończeniu wojny powrócił do Polski.

W latach powojennych małżeństwo Katrów nadal mieszkało w Łodzi, gdzie oboje podjęli pracę jako nauczyciele geografii w miejscowych liceach. Ponadto Teofil działał także w łódzkim oddziale Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, a w latach 1966–1973 pełnił funkcję jego przewodniczącego. Zmarł 22 stycznia 1983 r. w Łodzi. Przez Łódzian Teofil Katra został zapamiętany jako ceniony pedagog, geograf oraz popularyzator lokalnej turystyki i historii regionu.

COMITÉ INTERNATIONAL DE LA CROIX-ROUGE
 SERVICE INTERNATIONAL DE RECHERCHES
 1948 Genève - République Suisse et Liechtenstein
 INTERNATIONAL TRACING SERVICE
 1948 London - Federal Republic of Germany
 INTERNATIONALES SUCHDIENST
 1948 Berlin - Bundesrepublik Deutschland

EXCERPT FROM DOCUMENTS
 about the day in German: concision
 of subject matter

EXTRAIT DE DOCUMENTS
 sur le sujet dans les autres langues
 de concision sur le sujet

DOCUMENTEN-AUZZUG
 über Aufenthalt in ehemaligen
 Konzentrations- und Arbeitslagern

Form No. 7/2 - 684 629
 Seite 1
 vom 21. Februar 1966

Name: KATRA Teofil polnisch
 Familienname: Teofil
 Geburtsdatum: 25.11.1901
 Geburtsort: Wieliczka
 Beruf: Buchhalter
 Matrikelnummer: 5598
 in: Ploessenberg
 am: 25. Oktober 1944
 Lager: El. Gross-Rosen
 Tätigkeit: "Z.A." ("Zivil-Arbeiter")
 Entlassung: am 11./25. März 1945 aus El. Ploessenberg/Kdo. Ansbach.

keine weiteren Informationen

Die in Antrag angegebene Häftlingsnummer 5598 ist in den Originalunterlagen des El. Gross-Rosen mit einem anderen Namen besetzt. Nach unseren Feststellungen wurde in El. Gross-Rosen ein grosser Teil der durch Tod, Überstellung oder Entlassung frei werdenden Häftlingsnummern neu vergeben. Effektenkarte und Transportlisten des El. Ploessenberg.

Ansuchen: den 21. Februar 1966
 Herrn Teofil Katra
 4206
 ul. Piotrkowska Nr. 269
 Posen

A. de COCATIS
 G. PECHAR

Fot. Krajowe Biuro Informacji i Poszukiwań PCK



Teofil Katra (Piła 1957) Fot. Muzeum Oświaty Ziemi Łódzkiej



Fot. Muzeum Oświaty Ziemi
łódzkiej

COFNIJ SIĘ